

Strzelali do auta Jarosława Kaczyńskiego

6 stycznia 2012

Na szybie limuzyny, która należała do Jarosława Kaczyńskiego, widać ślady po pociskach. Przedstawiciele ugrupowania odmawiają w tej sprawie komentarza, ale potwierdzają, że ktoś faktycznie strzelał w kierunku auta prezesa.

Ślady po pociskach na tylnej szybie srebrnego Saaba 9-5 odkrył nowy nabywca, który kupił samochód należący wcześniej do partii Jarosława Kaczyńskiego. Do samochodu prezesa Prawa i Sprawiedliwości strzelano najprawdopodobniej z wiatrówki.

„Jak się przejedzie palcem, to czuć wyżłobienie. Snajper strzelał jakimiś seriami, bo trzy ślady są w podobnych odległościach w jednej linii” – relacjonuje obecny właściciel limuzyny.

Pragnący zachować anonimowość polityk Prawa i Sprawiedliwości przyznał, że jakiś czas temu faktycznie miał miejsce taki „nieprzyjemny incydent”. „Nie chcieliśmy informować o nim policji. Natychmiast by to obrócono przeciw nam” – mówi.

Źródło: [Władza Rad](#)